

Wyrok z dnia 8 maja 2008 r.

I UK 378/07

Sezonowe wykonywanie pracy palacza c.o., niżej płatnej niż poprzednio wykonywane zatrudnienie w zawodach kierowcy, mechanika lub pokrewnych, nie świadczy o odzyskaniu zdolności do pracy wskutek „samoprzekwalifikowania się” ubezpieczonego.

Przewodniczący SSN Herbert Szurgacz, Sędziowie SN: Zbigniew Hajn, Zbigniew Myszka (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 8 maja 2008 r. sprawy z odwołania Ryszarda Z. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w K. o rentę z tytułu niezdolności do pracy, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 maja 2007 r. [...]

1) u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania,

2) przyznał adwokatowi Andrzejowi K. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Krakowie kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług wynoszącą 22 % - tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie wyrokiem z dnia 9 maja 2007 r. oddalił apelację wnioskodawcy Ryszarda Z. od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 5 kwietnia 2005 r. oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w K. z dnia 25 października 2004 r. odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawca (urodzony dnia 15 stycznia 1956 r.) z zawodu mechanik, pracujący w charakterze mechanika samochodowego, instrukto-

ra nauki jazdy, a ostatnio zatrudniony jako palacz CO, do dnia 31 sierpnia 2004 r. pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Na podstawie dokumentacji medycznej oraz opinii biegłych lekarzy sądowych z zakresu neurologii, kardiologii i psychiatrii u wnioskodawcy rozpoznano: chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa bez zespołu korzeniowego, bóle i zawroty głowy (w wywiadzie), nadciśnienie tętnicze I stopnia (w wywiadzie), zaburzenia depresyjno-lękowe o charakterze przewlekłym i prawdopodobieństwo zmian organicznych w ośrodkowym układzie nerwowym. Biegli stwierdzili, iż same schorzenia somatyczne nie powodują niezdolności do pracy. Uznali jednak, że brak jest istotnej poprawy stanu psychicznego wnioskodawcy od poprzedniego badania z 2003 r. i dlatego stwierdzili, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy do lutego 2006 r. Opinie te zakwestionował lekarz orzecznik ZUS twierdząc, że wnioskodawca jest zdolny do pracy i pracuje w pełnym wymiarze czasu pracy jako palacz. W opinii uzupełniającej biegły lekarz psychiatra podzielił stanowisko lekarza orzecznika ZUS, że w aktualnym stanie zdrowia wnioskodawca jest niezdolny do wykonywania pracy w zawodzie kierowcy, może natomiast wykonywać inne prace fizyczne. Decyzją z dnia 25 października 2004 r. organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy ponieważ jest on zdolny do pracy.

Sąd Okręgowy oddalił odwołanie wnioskodawcy od tej decyzji nie znalazłszy podstaw do kwestionowania dokonanego przez biegłych rozpoznania schorzeń i oceny ich wpływu na sprawność jego organizmu. W ocenie tego Sądu, skoro wnioskodawca ma wykształcenie zawodowe - mechanik i pracował jako mechanik samochodowy, instruktor nauki jazdy i palacz CO, to tego rodzaju pracę może w dalszym ciągu wykonywać.

Rozpoznając apelację wnioskodawcy od tego wyroku Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe o opinię biegłego z zakresu psychiatrii, mającą szczegółowo uzasadnić stanowisko zawarte w opinii uzupełniającej z dnia 7 marca 2005 r., poprzez wskazanie jakie względy medyczne przemawiają za uznaniem wnioskodawcy za zdolnego do pracy na stanowisku palacza CO. Z opinii tej wynika, że z uwagi na zaburzenia depresyjno-lękowe o charakterze przewlekłym oraz prawdopodobieństwo zmian organicznych w ośrodkowym układzie nerwowym istnieją przeciwwskazania aby wnioskodawca pracował w charakterze kierowcy, natomiast brak jakichkolwiek przeciwwskazań pod względem psychiatrycznym do wykonywania przez niego pracy palacza CO. Podzielając wnioski wynikające z tej opinii Sąd Apelacyjny

podkreślił, że pojęcie kwalifikacji, o których mowa w art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm., zwanej dalej ustawą o emeryturach i rentach), nie zawęża się tylko do kwalifikacji zawodowych w ujęciu formalnym, obejmując również kwalifikacje rzeczywiste, tj. wiedzę i umiejętności faktyczne. Posiadane kwalifikacje są więc pojęciem szerszym niż tylko wynikające z rodzaju ukończonej szkoły i poziomu wykształcenia, jako że określa je także zdobyte doświadczenie zawodowe. Nie jest zatem uprawnione zawężenie oceny zdolności do pracy tylko do określonego stanowiska pracy czy zatrudnienia. Brak możliwości wykonywania pracy dotychczasowej nie jest wystarczający do stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy w sytuacji, gdy jest możliwe podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie bez przekwalifikowania lub przy pozytywnym rokowaniu co do możliwości przekwalifikowania zawodowego. Niezdolność do wykonywania pracy dotychczasowej jest warunkiem koniecznym ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ale nie jest warunkiem wystarczającym, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowanie, że mimo upośledzenia organu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym. Wobec tego Sąd oddalił apelację stwierdzając, że skoro wnioskodawca mający jedynie przeciwwskazania zdrowotne do wykonywania pracy kierowcy, posiada dodatkowo kwalifikacje do wykonywania pracy mechanika i palacza CO, „to może pracować nadal w tych zawodach, na co pozwalają mu posiadane kwalifikacje i doświadczenia” i nie przysługuje mu uprawnienie do świadczenia rentowego.

W skardze kasacyjnej od tego wyrok pełnomocnik wnioskodawcy zarzucił naruszenie prawa materialnego w szczególności art. 12 ust. 1 i 3 i art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach, przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że możliwość wykonywania pracy wymagającej kwalifikacji niższych niż posiadane przez skarżącego pozbawia go statusu osoby częściowo niezdolnej do pracy w rozumieniu tych przepisów. Zarzucił także naruszenie przepisów postępowania, tj.: 1) art. 214 § 1 k.p.c., przez niespełnienie ciążącego na Sądzie obowiązku odroczenia rozprawy pomimo zaistnienia wymienionych w tym przepisie okoliczności nie do przewyciężenia (choroba skarżącego); 2) art. 379 pkt 5 k.p.c., przez przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej i wydanie wyroku pod nieobecność skarżącego, który uprzednio usprawiedliwił swoje niestawiennictwo (pismo zawierające usprawiedliwienie nieobecności na rozprawie w dniu 9 maja 2007 r. wraz ze zwolnieniem lekar-

skim wpłynęło do Sądu w dniu 7 maja 2007 r., a więc na dwa dni przed rozprawą), a przez to uniemożliwienie mu obrony swoich praw. Kwestia obecności skarżącego na rozprawie była o tyle istotna, że występował on bez pełnomocnika (którego przyznania z urzędu Sąd mu odmówił), zatem wyjaśnienia składane przez niego osobiście pozwalałyby Sądowi należycie odczytać intencje skarżącego wyrażone w apelacji w sposób niefachowy i nieporadny.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi do rozpoznania z uwagi na nieważność postępowania wskazaną w podstawie skargi oraz ze względu na potrzebę wykładni art. 12 ust. 1 i 3 i art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach ponieważ wywołują one rozbieżności w orzecznictwie. Niektóre sądy interpretują powołane przepisy w ten sposób, że odmawiają statusu częściowo niezdolnego do pracy osobom, które utraciły zdolność do pracy zgodnej ze swoimi kwalifikacjami, jednakże są w stanie wykonywać inne prace, dla których wymagane są kwalifikacje niższe (tak też Sąd orzekający w niniejszej sprawie). Sądy uznają, że skoro ubiegający się o świadczenie rentowe podejmuje, już po ujawnieniu się kłopotów zdrowotnych inne zatrudnienie, na którego wykonywanie pozwala mu stan zdrowia, to fakt ten należy uwzględniać przy ocenie zdolności do pracy. Tymczasem zdaniem skarżącego, ocena dokonywana zgodnie z art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach nakazuje brać pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy i poziom wykształcenia. Pod pojęciem „pracy dotychczas wykonywanej” powinno się rozumieć zawód wykonywany przed wystąpieniem schorzenia uniemożliwiającego dalszą w nim pracę, a nie w chwili orzekania przez organ rentowy czy sąd. Takie rozumienie art. 12 ust. 1 i 3 i art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy przyjął między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., I PK 153/05 (OSNP 2007 nr 1-2, poz. 27) oraz Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 14 listopada 2000 r., UI AUa 836/00 (OSA 2001 nr 6, poz. 26). Ponadto przy określaniu „pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji” należy brać pod uwagę poziom wykształcenia i charakter wykonywanego zawodu sprzed okresu wystąpienia schorzenia, a nie umiejętności (dużo niższe), które nabyła osoba starająca się o świadczenie rentowe już po utracie zdolności do wykonywania pracy zgodnej z poziomem dotychczasowych kwalifikacji. Skarżący się przez wiele lat pracował jako kierowca, mechanik oraz instruktor nauki jazdy, a pracę palacza CO rozpoczął dopiero po ujawnieniu się przeciwwskazań do wykonywania pracy kierowcy. Kwestia możliwości wykonywania pracy mechanika i instruktora nauki jazdy nie była przy tym przedmiotem opinii biegłych, którzy stwierdzili jedynie,

iz skarżący się może wykonywać pracę palacza i inne prace fizyczne. Ocena możliwości podjęcia pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami powinna odbywać się, zdaniem skarżącego, w odniesieniu do umiejętności kierowcy, mechanika i instruktora nauki jazdy. Tymczasem Sąd przyjął, że praca palacza CO odpowiada kwalifikacjom skarżącego, takim zajęciem bowiem para się on obecnie. Prezentowane przez Sąd stanowisko prowadziło do sytuacji, w której jedynie nieliczne osoby zyskiwałyby uprawnienie do świadczeń rentowych, każdemu bowiem można by zarzucić, iż jest w stanie wykonywać prace proste (np. składanie długopisów), pomimo że kwalifikacje przez niego posiadane predestynują go do podjęcia pracy wymagającej dużo większych umiejętności. W konsekwencji wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu oraz o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącemu z urzędu, które nie zostały uiszczone nawet w części.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ma usprawiedliwione podstawy. Po pierwsze, w pisemnym wniosku z 30 kwietnia 2007 r. ubezpieczony zawarł między innymi „usprawiedliwienie obecności w dniu 9.05.2007 r.”, dołączając zwolnienie lekarskie obejmujące termin rozprawy apelacyjnej. Z protokołu tej rozprawy wynika, że odczytano to pismo, ale Sąd Apelacyjny oddalił jedynie zawarty w nim wniosek o ustanowienie adwokata z urzędu, natomiast nie wyjaśnił intencji ubezpieczonego, który usprawiedliwiając zaświadczeniem lekarskim swoją absencję na rozprawie apelacyjnej i podważając dotychczasowe wyniki postępowania dowodowego w tej „zawilej i zbyt trudnej do zrozumienia” sprawie, która - w jego ocenie - wymagała ustanowienia dlań pełnomocnika z urzędu, mógł zmierzać do odroczenia terminu tej rozprawy. Wprawdzie wywieziony z tych okoliczności zarzut nieważności całego postępowania apelacyjnego nie jest usprawiedliwiony, ponieważ ubezpieczony nie został pozbawiony całkowicie (w zupełności) możliwości obrony swych praw w postępowaniu apelacyjnym, skoro brał w nim udział w zakresie swoich możliwości, ale nierozpoznanie jego co najmniej dorozumianego wniosku o odroczenie terminu rozprawy apelacyjnej mogło mieć wpływ na wynik sprawy w kontekście pozostałych zarzutów skargi kasacyjnej w sprawie, która nie dojrzała do wydania prawidłowego orzeczenia, bo ubezpieczonego pozbawiono chociażby „możliwości przedstawienia ostatecznego stanowiska w sprawie”.

Ponadto z zebranego materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że ubezpieczony jest bezsprzecznie niezdolny do wykonywania zatrudnienia zgodnego z poziomem jego kwalifikacji w wykonywanych przez wiele lat zawodach: kierowcy, mechanika oraz instruktora nauki jazdy. Nie ulega wątpliwości, że ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami w znacznym zakresie w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach. Sama możliwość wykonywania niewymagających kwalifikacji „innych prac fizycznych”, w tym sezonowej pracy palacza, która była przezeń świadczona niejako dodatkowo, bo okresowo w tzw. sezonach grzewczych, nie wyklucza prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, ponieważ praca palacza nie była zgodna ani zbieżna z poziomem utraconych z przyczyn zdrowotnych możliwości zarobkowania w zawodzie kierowcy lub pokrewnym. W szczególności trudno zaakceptować stanowisko, że wykonywanie pracy fizycznej w charakterze palacza c.o., świadczonej sezonowo w ciągu roku i z reguły niżej płatnej niż poprzednio wykonywane zatrudnienie, świadczyło *eo ipso* o odzyskaniu zdolności do pracy wskutek „samoprzekwalifikowania” zawodowego ubezpieczonego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter wykonywanej poprzednio przez wiele lat pracy w zawodach: kierowcy, mechanika lub pokrewnych, uzyskany w tych zawodach poziom wykształcenia, a ponadto wiek i predyspozycje psychiczne ubezpieczonego (art. 13 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach).

Sąd Najwyższy zwrócił także uwagę, że w opinii uzupełniającej biegłego psychiatry podkreślono, iż tylko dlatego, że ubezpieczony został dopuszczony do pracy palacza przez lekarza, to jest on zdolny do pracy, („ale z ograniczeniami”), co oznaczało wedle tego stanowiska tylko to, że schorzenia te nie stanowią „zdecydowanego przeciwwskazania do pracy w charakterze palacza CO”, przez co nie ma „ewidentnych przeciwwskazań” do wykonywania takiego sezonowego zatrudnienia. Tego typu uzyskane medyczne „wiadomości specjalne” trudno uznać za dostatecznie uzasadniające negatywne orzeczenie o uprawnieniach rentowych ubezpieczonego. Ponadto w zebranych materiałach dowodowych brakowało przesłanek do wyrażenia lub akceptacji stanowiska, jakoby ubezpieczony zachował kwalifikacje do wykonywania zawodu mechanika, skoro opiniowanie medyczne dotyczyło jedynie zdolności ubezpieczonego do pracy w charakterze palacza c.o.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.

=====